

USS Bonhomme Richard na złom

#Marynarka wojenna #Wypadki 1 grudnia 2020

US Navy postanowiła nie naprawiać okrętu desantowego typu *Wasp* USS *Bonhomme Richard* po lipcowym, trwającym kilka dni pożarze. Dowództwo amerykańskiej floty uznało, że nie warto ani przywracać go do pierwotnej konfiguracji, ani przebudowywać do pełnienia innej roli. Przeznaczy jedynie 30 mln USD na jego złomowanie.



Płonący okręt desantowy typu Wasp USS Bonhomme Richard, San Diego, lipiec 2020/ Zdjęcie: YouTube

Eksplzja, która miała miejsce 12 lipca, wywołała pożary, które uszkodziły około 60% okrętu. USS *Bonhomme Richard* znajdował się wówczas na nabrzeżu w San Diego, gdzie przechodził remont. W trakcie trwającego kilka dni pożaru zostało rannych 63 marynarzy i cywilnych strażaków. Były wśród nich zarówno ofiary wybuchu, jak i późniejszego pożaru.

US Navy oszacowała, że przywrócenie USS *Bonhomme Richard* do konfiguracji sprzed pożaru kosztowałoby od 2,5 do 3,2 mld USD. Stocznia Gulf Coast zajęłoby to 5-7 lat. Tańsza opcja naprawy, ze zmianą konfiguracji na okręt szpitalny lub pomocniczy dla okrętów podwodnych, kosztowałaby ponad miliard dolarów wydanych w podobnym czasie. Oba wybory wiązałyby się z większym wydatkiem czasu i zasobów niż zakup nowych okrętów dla każdej z tych ról.

Złomowanie ma kosztować ok. 30 mln USD i potrwać do roku. Wcześniej jednak trzeba będzie zakończyć czynności związane z wyjaśnieniem przyczyn pożaru (za jedną z bardziej prawdopodobnych wersji uważa się obecnie podpalenie). Specjaliści US Navy będą też musieli zdemontować z okrętu wyposażenie, które będzie można wykorzystać na innych okrętach lub na przykład w celach szkoleniowych.